

Lódź, wtorek 25 lutego 1969 roku

Rok XXIV

Nr 47 (6401)

DZIENNIK ŁÓDZKI

NRD proponuje przepustki wielkanocne za rezygnację z wyborów prezydenta NRF w Berlinie zachodnim

List W. Ulbrichta do W. Brandta

Walter Ulbricht, pierwszy sekretarz KC SED, w liście skierowanym do przewodniczącego zarządu federalnego SPD, Willy Brandta podkreślił stanowisko Biura Politycznego KC SED, że plan rządu zachodniemieckiego go przeprowadzenia wyborów prezydenta NRF poza granicami Republiki Federalnej w Berlinie zachodnim zaostroża napięcie.

W wiadomości składają, że wewnątrz partii socjaldemokratycznej istnieje przeciwko przeprowadzeniu Zgromadzenia Federalnego w Berlinie zachodnim silny opór, który otwarcie występował na różnych konferencjach i wiecach. Nawiązując do tych faktów, Walter Ulbricht w liście do Willy Brandta podkreśla, że do zmniejszenia napięcia przyczyniłoby się gdyby ministrowie socjaldemokratyczni doprowadzili do powzięcia przez rząd federalny i przewodniczącego Bundestagu decyzji w sprawie przeniesienia Zgromadzenia Federalnego do Niemiec zachodnich.

W zakończeniu podkreśla się, że Berlin zachodni ma status samodzielnego podmiotu politycznej. W wypadku niezwoływania Zgromadzenia Federalnego w tym mieście senat Berlina zachodniego mógłby się zwrócić do rządu NRD o umożliwienie w okresie tegorocznych świąt wielkanocnych wizyt obywateli zachodniobermberskich w stolicy NRD. Rząd NRD gotów jest do pozytywnego rozpatrzenia takiego życzenia.



Zewsząd

wszystkim

PAŃSTWA arabskie kontynuują akcję dyplomatyczną zmierzającą do wyjaśnienia obecnego stanowiska tych państw w sporze z Izraelem oraz do osiągnięcia współpracy. W tym celu do Paryża i Londynu wyjechał specjalny wysłannik Naser. Minister spraw zagranicznych Riad zakończył wizytę w pięciu krajach arabskich.

WSKUTEK „racjonalizacji” w zachodniemieckim przemyśle węglowym, w roku 1968 straciło pracę 21 tys. górników. Wydobycie na głowę wzrosło o 8,1 procent, osiągając 3,5 tony na zmianę.

W CELU wzięcia udziału w konferencji przeprowadzonej przez Organizację do spraw Wykorzystania Satelitów Łącznościowych „Intelsat” w poniedziałek udał się samolotem z Moskwy do Waszyngtonu specjalny przedstawiciel ZSRR, który nie jest członkiem „Intelsatu” będą uczestniczył w posiedzeniach w charakterze obserwatorów.

WŁADZE sajsjońskie aresztowały przywódcę buddyzm Thien Minha oraz 40 studentów buddyzm.

JEDNA z zachodniemieckich firm przemysłowych otrzymała wielkie zamówienie od NATO na budowę 12 stacji łączności satelitarnej. Stacje te będą zainstalowane w 12 państwach NATO i zaczną działać po wystrzeleniu przez Stany Zjednoczone specjalnych satelitów telekomunikacyjnych.

A. KOSYGIN przyjął w poniedziałek zarządzającego banku Włoch Guido Carli. Poruszono problemy związane z rozwojem radziecko-włoskich stosunków ekonomicznych.

KOMITET Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej wezwał Francuzów, by odpowiedzieli „nie” w czasie zbliżającego się we Francji referendum.

PRZEWODNICZĄCY Rady Min. ZSRR A. Kosygin przyjął w poniedziałek na Kremlu ambasadora Indii Prasada Dhara i przeprowadził z nim rozmowę, która przebiegła w serdecznej, przyjaznej atmosferze. Ambasador został następnie przyjęty przez ministra obrony A. Greczko.

W PÓŁNOCNEJ Irlandii roz poczęły się w poniedziałek wybory parlamentarne. Do 52 miejsc w parlamencie pretenduje 119 kandydatów z 8 partii politycznych, jak również kandydaci niezależni.

W PONIEDZIAŁEK powrócił do Syrii po 8-dniowej wizycie w Związku Radzieckim syryjski minister gospodarki Zuhair el Chani. Oświadczył on, że obroty handlowe między obu krajami wzrosną już w bieżącym roku o ponad 45 procent.

KRAJOWY komitet zwolenników George Wallace'a b. gubernatora stanu Alabama, który jesienią wystąpił w wyborach prezydenckich z platformą skrajnie reakcyjną i rasistowską — stworzył w niedzielę nową partię polityczną. Przewodniczącym został William K. Shearer, agent reklamowy i były wydawca prasowy.

AUTOBUS przewożący izraelskich żołnierzy i robotników został zaatakowany w poniedziałek rano przez grupę komandosów arabskich. Wśród pasażerów są ofiary śmiertelne i ranni.

BYŁY prezydent USA D. Eisenhower, który od njiya ub roku po kilku zawałach serca przebywał w szpitalu wojskowym w Waszyngtonie, został w niedzielę wieczorem operowany w powodu poważnych zaburzeń w przewodzie pokarmowym.

W PIERWSZEJ połowie marca uda się do Pakistanu w wizytę przyjaźni minister obrony Związku Radzieckiego, marszałek A. Greczko.

SPRAWY DALSZEGO ZACIEŚNIANIA WSPÓLPRACY MIĘDZYPARTYJNEJ. WZMOCNIENIE ODZIAŁYWANIA IDEOWO-POLITYCZNEGO. ROZWÓJ WSZYSTKICH RODZAJÓW USŁUG.

IX Kongres Stronnictwa Demokratycznego

W niedzielę w Warszawie rozpoczął trzydniowe obrady IX Kongres Stronnictwa Demokratycznego. Ok. 600 delegatów reprezentujących ponad 85 tys. członków SD ocenił doświadczenia, wytyczył dalsze kierunki działania i wy-



Na zdjęciu: na sali obrad goście kongresu. Od lewej — Władysław Gomułka, Czesław Wycech, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Bolesław Podedworny, Ryszard Strzelecki, Józef Ozga-Michalski. CAF — Langda

bierze nowe władze. Kierownictwo PZPR w pierwszym dniu obrad reprezentowali m. in. W. Gomułka i J. Cyrankiewicz, a kierownictwo ZSL — C. Wycech. W wygłoszonym przemówieniu i sekretarz KC PZPR podkreślił, że bliska współpraca partii z SD i ZSL jest rekwizytem jedności narodu. Łącząc SD i ZSL wierność ideałom Polski Ludowej podkreślił w swym wystąpieniu C. Wycech.

Na temat roli SD w rozwoju kraju wygłosił referat J. K. Wende, podkreślając, że główne zadania obecnego okresu budownictwa socjalistyczne

nowiska przewodniczącego CK SD, nadając mu godność honorowego prezesa.

W poniedziałek IX Kongres SD wznowił obrady. Delegaci kontynuowali dyskusję nad referatem polityczno-sprawozdawczym CK SD i prace w komisjach kongresowych, uchwalił zmiany w dotychczasowym statucie SD oraz przyjęli regulamin określający tryb wyboru władz naczelnych SD na IX Kongresie.

W wystąpieniach delegatów znajduje wyraz pełna akceptacja dalszego zacieśnienia współpracy międzypartyjnej, a zwłaszcza współpracy stronnictwa z PZPR; wzmocnienie oddziały-

(Dalszy ciąg na str. 2)

ZSRR największym importerem polskiej aparatury badawczej

W poniedziałek Polskie Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Metronex” zawarło w Warszawie z radzieckim przedsięwzięciem „Medexport” kolejną, poważną umowę na dostawę do ZSRR zespołu kompletnych laboratoriów do badań weterynaryjnych o wartości przeszło 2 mln zł dew.

Od 3 lat Związek Radziecki jest największym kontrahentem „Metronexu” w tym zakresie. Wartość rocznych dostaw różnego typu laboratoriów sięga 8 mln zł dew.

Prezydent USA zapowiada erę negocjacji lecz podkreśla konieczność istnienia NATO

Poniedziałek był drugim dniem pobytu prezydenta USA, Nixona w Brukseli. W niedzielę, wkrótce po przybyciu do stolicy Belgii prezydent udał się do pałacu królewskiego, gdzie konferował pół godziny z królem belgijskim Baudouinem. Następnie Nixon odbył półtoragodzinną rozmowę z premierem Gastonem Eyskensem oraz ministrem spraw zagranicznych Pierre Harmelem. Prezydentowi towarzyszył sekretarz stanu USA, Rogers oraz specjalny doradca Kissinger.

W drugim dniu swojego pobytu w Brukseli prezydent USA, Richard Nixon, odwiedził siedzibę stałej rady NATO.

W siedzibie stałej rady NATO prezydent Nixon wygłosił przemówienie, którego zasadniczą częścią była poświęcona podkreśleniu pozytywnej — jego zdaniem — roli NATO w ubiegłym dwudziestoleciu oraz stwierdzeniu konieczności przedłużenia czasu trwania tego układu. Powtórzył on przy tym

Stany Zjednoczone — powie-

IZRAELSKI nalot na Syrię

W poniedziałek, w godzinach rannych piraci izraelscy zaatakowali obiekty na terytorium Syrii.

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego w Tel Awiwie, jest to akt odwetu za operacje arabskiego ruchu oporu, a przede wszystkim za atak na samolot izraelski w Zurychu.

Izraelska bojowa formacja lotnicza, składająca się z bombowców i myśliwców, wtargnęła w obszar powietrzny Syrii, usiłując zbombardować urządzenia cywilne w Hama i Mesalon, na zachód od Damaszku. Bitwa powietrzna z syryjskimi jednostkami lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej trwała półtorę godzinę.

Nieprzyjacieli stracił w starciu z myśliwcami syryjskimi trzy samoloty typu „Mirage”. Po stronie syryjskiej straty są następujące: dwa zestrzelone myśliwce typu „Mig-17”, dwadzieścia osób cywilnych rannych (w tym lekarz narodowości libańskiej z żoną), uszkodzone urządzenia cywilne oraz trzy samochody.

PIRACI IZRAELSCY ROWNIEŻ NAD TERYTORIUM JORDANII

Z Ammanu nadeszła wiadomość, że lotnictwo izraelskie naruszyło także obszar powietrzny Jordanii. Piraci bombardowali obiekty w południowej części kraju. Jeden samolot izraelski został stracony.

Tobie Ojczyzno!

DALSZE ZOBOWIĄZANIA ludzi pracy Łodzi i województwa

Na apel zarządu Huty „Warszawa”, która pierwsza podjęła zobowiązania z okazji XXV-lecia Polski Ludowej, odpowiadają dalsze zarządy przedsiębiorstw z terenu Łodzi i województwa.

„ARMIA LUDOWA”

Zaloga ZPB im. Armii Ludowej postanowiła wykonać produkcyjne niedobory zaistniałe wskutek epidemii grypy. Wykończalnia „A” zobowiązała się wykonać roczny plan produkcyjny w 101 proc., „B” — w 100,5 proc. Postanowiono powiększyć ilość I gat. przędzy w Centrali o 0,5 proc., I gat. tkanin surowych o 0,2 proc., I gat. tkanin gotowych z obu wykończalni o 0,1 proc. Pracownicy obu przedsiębiorstw zobowiązali się zmniejszyć ilość odpadów w końcowych procesach o 5 proc., tkalni o 1 proc.

Inne zobowiązania dotyczą czynów społecznych na terenie zakładu i miasta.

„JEDYNKA PRZEMYSŁOWA”

Zaloga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 zobowiązała się przyspieszyć o 5 dni budowę zakładu dla Fabryki Igiel Dzierżewskich, przekazanie bloku chłodniczego dla Chłodni Składowej o 15 dni, przyspieszyć wykonanie malarni dla WUKO, (Dalszy ciąg na str. 2)

Europejska podróż Nixona

Nixona — przechodzący do etapu negocjacji. W odpowiednim czasie i po odpowiednich przygotowaniach Stany Zjednoczone przystąpią do rokowań ze Związkiem Radzieckim, rokowań obejmujących szeroki wachlarz zagadnień.

Prezydent USA oświadczył, że dokona wymiany poglądów z przedstawicielami wszystkich państw NATO, zanim rozpocznie dialog z ZSRR. Zaznaczył też, że szuka drogi do ustalenia między USA a Europą zachodnią takich stosunków, które „odpowiadałyby dzisiejszym czasom”.

Następnie posiedzenie zostało zamknięte i prezydent Nixon udał się do biura sekretariatu generalnego, gdzie przeprowadził rozmowy z każdym spośród stałych przedstawicieli rady NATO.

Po wizycie w siedzibie NATO, Nixon złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w (Dalszy ciąg na str. 2)



Na zdjęciu od prawej: M. Spychalski, J. Iwaszkiewicz, Z. Kliszko i J. Ozga-Michalski. CAF — Dąbrowiecki Telefoto

Nazwisko — trwale związane z historią polskiej kultury

Jubileusz J. Iwaszkiewicza

Uroczystość w Belwederze

Z okazji 75 rocznicy urodzin Jarosława Iwaszkiewicza, prezesa Związku Literatów Polskich, przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski Marian Spychalski wraz z małżonką pojeźdował w poniedziałek, 24 bm. w Belwederze jubilat z małżonką i córkami.

W przyjęciu uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, wydawców i literaci.

Przewodniczący Rady Państwa złożył jubilatowi serdeczne gratulacje i wyraził uznania, mówiąc m. in.:

— Spotkałmy się w tym gro-

nie tutaj w Belwederze z okazji 75 rocznicy urodzin Jarosława Iwaszkiewicza, aby dać wyraz naszego uznania i szacunku dla jego przeszło 50-letniej twórczości artystycznej, dla jego wielkiego dorobku w dziedzinie poezji, powieści, dramatu — w dziedzinie literatury w całym jej przebiegu wyrazie. Jednocześnie pragniemy wysoko ocenić to, że Jarosław Iwaszkiewicz swą działalność artystyczną stale łączył organicznie z działalnością społeczną, z ideowym opowiedzeniem się za tym nowym okresem, który w historii naszego narodu kształtuje Polska Rzeczpospolita Ludowa. Z całego serca radujemy się wraz z szerokimi kręgami Polaków — panie Jarosławie — z tego, że dopisuje wam zdrowie i kondycja twórcza, że nadal łączycie z nią aktywność społeczną. Przyjmijcie gorące gratulacje w związku z tą rocznicą, w związku z tym, że mas ludowe, nasz nowy już naród, z rozmachem twórczym kształtujący swój lepszy socjalistyczny los, widzą w Jarosławie Iwaszkiewiczu pisarza naszych czasów, czasów wieloletniej historii, pisarza, który całym swoim znaczącym życiem zasłużył na to, że już dziś znalazł w historii polskiej kultury i jej nowego okresu — swe trwałe miejsce.

Przewodniczący Rady Państwa złożył Jarosławowi Iwaszkiewiczowi życzenia zdrowia, szczęścia, dalszych osiągnięć (Dalszy ciąg na str. 2)

Rozmowy na temat współpracy przemysłów Polski i CSRS

Na zaproszenie ministra przemysłu ciężkiego CSRS — J. Krejca, udali się w poniedziałek do Pragi: minister przemysłu ciężkiego — F. Kaim i wiceminister handlu zagranicznego — Z. Furtak. Przeprowadzą oni rozmowy na temat współpracy gospodarczej między przemysłami ciężkimi Polski i CSRS.

Karetka reanimacyjna dla województwa łódzkiego (Informacja własna)

W warunkach pracy Pogotowia Ratunkowego w województwie koniecznością staje się uruchomienie karetki reanimacyjnej, której zadaniem jest świadczenie w pełnych wymiarach pomocy doraźnej łącznie z przywracaniem akcji serca i oddechu u najbardziej poszkodowanych. Ze

względem na odległość i stan dróg, akcja ratownicza może być opóźniona, bo czas trawony na przewóz ciężko chorego czy rannego do szpitala bez kontynuowania w czasie jazdy zabiegów ratowniczych działa na niekorzyść. (Dalszy ciąg na str. 6)

NOWE BUDOWNICTWO ROZWIJAŁO SIĘ DOTYCH- CZAS NA PERYFERIACH ŁÓDZI. CENTRUM MIASTA ZNAJDUJE SIĘ CIĄGLE JESZCZE NA ETAPIE POPRZEDZAJĄCYM SKUTECZNĄ KU RACJĘ UPIĘKSZAJĄCĄ. NA POCZĄTKU ŁUTEGO WAMIESCILIŚMY POD TYM SAMYM TYTUŁEM LIST ARCHITEKTA STWIERDZAJĄ- CEGO W WOBEC PLANOWA- NIA W NASZYM MIEŚCIE KOFIOWANIA NIEKOTRYCH NIE NAJCIĘKAWSZYCH ZRE- ZYTA, OBIEKTÓW POWSTA- NYCH W INNYCH OSROD- KACH, ZE CENTRUM POWIN- NO BYĆ „ŚWIETE”. JEDYNĄ DROGĄ WYKORZYSTANIA SZANSY STWORZENIA GOD- NEGO ŁÓDZI ŚRODMIEŚCIA JEST WYKONANIE TAM OBIEKTÓW O UNIKALNYM, NIEPOWTARZALNYM CHA- RAKTERZE.

DZISIAJ W RAMACH NA- SZEJ TRYBUNY DYSKUSYJ- NEJ, WYPOWIADA SIĘ GŁÓWNY PROJEKTANT ŁÓD- ZKIEGO „CITY” (OSROD- KA ADMINISTRACYJNO- HANDLOWO - USŁUGOWE- GO PRZY UL. GŁÓWNEJ), MGR INŻ. ARCH. ALEKSAN- DER ZWIERKO.

A. P.

Jeżeli chcemy mówić o szan- sie dla Łodzi musimy walczyć o naprawę współczesną archi- tekturę. I tu chciałbym wspom- nieć o paru podstawowych po- jeściach. Architektura jest sym- bolem trzech zagadnień: funk- cji, techniki i plastyki. Utrzy- manie równowagi tych trzech czynników w czasie i w warun- kach właściwych dla terenu, jest nieodzowną koniecznością dla uzyskania współczesnej i rz- ezowej architektury. W archi- tekturze, jak w każdej dziedzi- nie nauki, istnieje postęp i choćby nam się bardzo podoba- ły świetne obiekty za granicą czy u nas w Polsce, nie można ich kopiować na naszym tere- nie.

Cykl projektowania powi- szszych inwestycji trwa w przy-

Na scenach łódzkich

Ile wzruszeń estetycznych zawdzięczamy narodowej sztuce, zwanej telewizjo- rem! Jak bardzo: wzbogaca się dzięki niej nasza wiedza, rozszerzają horyzonty my- ślowe! Jednakże mimo to (niezdzieleni!) lubimy narzekać na telewizyjne niedostat- ki i usterki.

Ten sark na chłobowy brak wizji i dźwięku, ów na chroniczny brak... wadliwy spikera. Inny denerwuje się, że po godzinny dialog dwaj mądry antropodolży nie ustalili w końcu, czy znaleziona na Borneo czaszka starożytnego ssa- ka należała kiedyś do małpy, a ogryziona zo- stała przez pracownika, czy też wieńczyła tu- łów pracownika, ogryziona zaś została przez małpę? Inny wreszcie złości się, że występująca w telewizyjnym spektaklu artystka ma upraw- dnie zgrabne nóżki, ale za to sama gra jak zde- cydowana „noga”. I tak dalej i dalej, można by zestawiać bez końca listę różnych braków i nie- dotknięć telewizji.

Dwaj pisarze radiocy, Arkadiusz Arkanow i Grzegorz Gorin, wykorzystując ów aktualny temat, napisali lekką, bezpretensjonalną, lecz pełną humoru komedię pt. „Wesela na całą Eu- ropę”, która obfitując w dowcipne aluzje i sa- tyryczne wypady, w zabawny sposób pokazuje mechanizm powstawania telewizyjnego progra- mu, a także ambicje i kłopoty twórców go- ludzi.

Oto zespół młodych realizatorów telewizyj- nych otrzymuje polecenie, ażeby zmontować re- portaż z wesela dwojga prostych, zwyczajnych ludzi. Główną jego zaletą ma być nie szafszafowa- ny autentyzm. Co zaś wynika z tego? Zobaczy- cie sami w Teatrze 7.15, gdzie komedia Arka- nowa i Gorina wystawiona jest pod zmienio- nym tytułem „Znamy cię tylko z widzenia”.

Dyrekcja teatru zaprosiła do współpracy re- żysera TV Kazimierza Oracza, utajmionego w specyficy i zakulisowe kabaly tego popular- nego „środka masowego przekazu”. W efekcie oglądamy też spektakl lekki, wesoły, utrzyma- ny w żywym komediowym tempie (przy czym jednak warto zauważyć tu, że „żywe tempo” niekoniecznie trzeba akcentować zbyt krzy- kiem i hałasem!) — a i aktorzy stworzyli gale- rię dobrze zróżnicowanych typów charaktery- stycznych, o wyraziście zarysowanych kontu- rach.

Można by podzielić je na dwie grupy. Jedna to pełni euforii, pewności siebie, mocno zna- nierowani pracownicy telewizji: siołka i ważna redaktor Jeszurina (Irena Burawska), reżyser Sedych (dynamiczny Henryk Jóźwiak), scenar- zysta Persik (Krzysztof Różycki), spikerka te- lewizyjna (Hanna Boratyńska), aktor-dziadek (Andrzej Herder) oraz aktor operetki Marczew- ski (Bohdan Wróblewski).

Drugą grupę stanowią autentyczni bohaterzy samego wesela, ludzie prości, raczej nieśmiały i zahukani: Żurenkowa (przyjemna w swej naiwności Alicja Krauczykówna), Agiejew (im- pulsowny Jerzy Balbuza), Agiejewna (szczerze komiczna Lena Wilczyńska), Żurenkow (przeza- bawny Sławomir Misurzewicz), Głotow (znako- micie wykorzystujący swe warunki zewnętrzne Henryk Staszewski) oraz Kurkina (pełna tem- peramentu Nina Król).

Ta — raz jeszcze powtarzamy — bezpretensjo- nalna, wesoła komedia radiowska, dla której scenografię opracował Bolesław Kamykowski, a muzykę skomponował Piotr Hertel, dobrze przyjmowana jest przez białoców Teatru 7.15, teatru w swoich założeniach repertuarowych — rozrywkowego!

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

„Znamy cię tylko z widzenia”

Łódź musi „dać się lubić”

Istnieje architektura, którą nazywamy architekturą przez duże A. Jest to architektura naszej wielkiej przeszłości narodowej, dorobek naszej kul- tury, którą kochamy, dla której twórcy potęgi Rzeczypospolitej sprowadza- li znakomitych architektów — artystów z zagranicy. Doświadczeni ci ar- chitekci twórczość swą wzięli na długi z kulturą polską i istniejącymi w kraju warunkami, kształcili swoich asystentów i uczniów, dlatego ar- chitektura naszego gotyku jest inna niż gotyk francuski czy niemiecki (szkoła krak- owska). I nawet nasz gotyk krakowski ze względów klimatycznych i materiał- owych różni się od toruńskiego czy gdańskiego. Podobnie rzecz się ma z naszą architekturą okresu renesansu czy baroku.

Aczkolwiek prawa miejskie Łódź uzyskała w roku 1433, przez wiele wieków pozostawała małym osiedlem rolniczym. Rozwój miasta datuje się dopiero od ro- ku 1821 (okres Królestwa Kongresowego) kiedy to Łódź doczekała się swojego pierwszego planu zabudowy. W Polsce już minął nawet okres klasycyzmu, a z obiektów mających jakąś wartość posiadamy w Łodzi trochę secesji.

GŁOS MA PROJEKTANT „CITY”

bliszeniu lat pięć. Wykonanie przy dobrym tempie następane pięć lat. Jeżeli więc dodamy la- ta przygotowania adaptacji dla naszych potrzeb, już sam pro- jekt, nie tylko jego realizacja będzie opóźniony o lat piętna- cie.

Jestem praktykiem i dlatego, bez teoretyzowania i spróbuje przedstawić parę najprostszych zasad w odniesieniu do funkcji, warunków technicznych i plas- tycznych, którymi kierujemy się w naszych rozwiązaniach centrum Łodzi.

ZAGADNIENIE FUNKCJI: w warunkach łódzkich wobec cła- nej istniejącej zabudowy, praw- dliwie rozwiązanie funkcji centrum nasuwa wiele trud- nych problemów. Można więc mówić tylko ogólnie o pewnych zasadach. Musimy często iść na kompromisy, jednakże celem naszym powinno być łączenie obiektów handlowych i usługo-

wych w duże jednostki o wspó- lnie organizowanych ciągach za- patnienia, o wydzielonym ru- chu pieszym i prawidłowo po- wiązanych z trasami komunika- cyjnymi parkingach.

Konieczność rozwarstwienia ruchu pieszego i kołowego bę- dzie powodować w chwili obec- nej pozorne przeinwestowanie rozwiązań przestrzennych zwi- azsz z odniesieniem do powi- azań pionowych. Jednakże wła- nie z uwagi na szczupłość tere- nu i dostępność nowej zabudo- wy jest to warunek nieodzowny.

ZAGADNIENIE TECHNICZNE: podstawowym konstrukcyjnym tworzywem w naszych warun- kach jest żelbet (na stal nie mo- żemy liczyć). Opracowaliśmy me- todę wznoszenia budynków w żel- becie do wysokości 25 kondygn- aji. Dla usług handlowych o- pracowujemy w chwili obecnej metodę uniwersalnej siatki kon- strukcyjnej o dużych rozpięto- ściach, tworzącej powtarzalny w- ątek dla rozwiązań przestrze- nnych wielopiętrowych usług w centrum. Problemem numer je- den dla Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa jest podniesienie jakości rzemiosła budowlanego przy robotach wykonawczych, tym bardziej, że Prezy- dium Rad Narodowej zaleciło najwyższy standard wyposaże- nia obiektów. Dla wykonania obiektów wysokich i usług han- dlowych Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa podjęło trud po- wołania własnej wytwórni okła- dzin aluminiowych. Spodziewa- my się szerokiego zastosowania ceramiki okładzinowej, koloro- wego szkła walcowanego jako okładziny ściennej i kamienia szlachetnego.

ZAGADNIENIE PLASTYCZ- NE: blisko milionowa Łódź ma wciąż skalę miasta powiatowe- go. Na skalę miasta składa się szerokość arterii komunikacyj- nych i ulic, gabaryt otaczają- cej je zabudowy, właściwa ar- ranżacja rozwiązań urbanistycz- nych. Podniesienie skali mia- sta jest problemem nr 1 dla Łodzi, niekoniecznie przez wy- sokie budynki. Ze względu na bardzo intensywną zabudowę miasta, musimy dążyć do wej- ścia w wybrane rejon centrum układami gniazdowymi — wie- lofunkcyjnymi rozwiązaniami przestrzennymi i dążyć do ich kompletnego zakończenia. Roz- proszenie inwestycji nie załat- wi naszym zdaniem — sprawy — rozciągnięciem realizację nie da- jąc na długi czas oczekiwanego efektu.

Poważnym zadaniem jest zna- leżenie właściwego wyrazu po- wstającej architektury. W ob- ecnych naszych studiach nad rejonem ul. Głównej przyjmie- my następującą zasadę: wyso- kie budynki administracyjne będą tłem dla pawilonów usłu- gowych stanowiących powta- rzalną strukturę rzeźbiarskich form jako element najbliższy najliczniejszego użytkownika — przechodnia.

Rzucenie tych paru zdań nie wyjaśnia jeszcze wielu z pod- stawowych praw rządzących architekturą. Łamanie tych praw prowadzi do jej upadku. Łódź zresztą przeżyła już taki okres wtedy, gdy rządził nią wielki kapitał, który do- prowadził do skandalicznej de- generacji miasta, mimo obie- cującego jego rozwoju z roku 1821.

A w ogóle to parafrazując znaną opowieść o Stańczyku twierdząc, że współczesny Stań- czyk mógłby się śmiało zająć ze współczesnym królem, że oto wśród łódzian najwię- cej jest... architektów.

W dniu 3 lutego w powa- żnym dzienniku „Głosie Robot- niczym” w publikacji pt. „Szasa dla Śródmieścia...” przeczy- tałem: „Uważam, że nowoczes- na architektura winna bazo- wać w znacznym stopniu na różnych bryłach geometrycz- nych i ich kompozycjach...” Tu nastąpił rysunek — „re- welacja” z lat dwudziestych, do którego należy — jak pisze autor — „dorobić tylko funk- cjonalność i konstrukcję”...

Ludzie i całe zespoły zatwier- dzające i przyjmujące nasze prace są wulkanami arbitralnie stawianych pomysłów, ich zda- niem najnowszych. Jeżeli w końcu uda nam się przebrnąć i przekonać komisję o naszej słuszności, musimy jeszcze na budowie przekonywać majstra. Pytanie: po co? — przesładuje nas do końca. Do końca też inwestor i wykonawca usiłują jakoś wyładować swoją tęskno- tę do „poprawiania” projektu łamiacz często przyjętą zasadę funkcji czy układu przestrze- nego, bez ładu i składu.

W zasadzie powinniśmy się cieszyć z tak powszechnego za- interesowania wokół łódzkich realizowanych projektów, nie- mniej nie mogę się zgodzić ze stawianiem diagnoz bez przy- gotowania.

ALEKSANDER ZWIERKO architekt

Literaturę techniczną: czytać — nie czytać oto jest pytanie

Teorię znamy — skoro się jest młodym fachowcem winno się czytać literaturę i piśmiennictwo fachowe. A jaka jest praktyka na przykład wśród młodych włó- niarzy, absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i średnich? By odpowiedzieć na to pytanie, Uniwersytet Robotniczy ZMS wspólnie z Ośrodkiem Badawczym ZG Zw. Zaw. Włóknarzy przeprowadził specjalny sondaż wśród młodych pracowników zatrudnionych w czterech widzewskich zakładach: ZPB im. Obr. Pokoju, im. 1 Maja, Hanki Sawickiej i Dubois. Jak nas informuje dr J. Marczak i mgr W. Cieloch z Ośrodka Badawczego, jego wyniki wskazują na ścisłą niż przed kilkoma laty kontakt tej młodzieży z literaturą techniczną. Nie jest on jednak ani dostateczny ani nawet zadowalający. Tym bardziej, jeśli się zważy, że czytelnictwo książek wszelkiego innego typu należy wśród młodzieży włó- niarskiej — jak to stwierdzają poprzednie badania — do podstawowych form spędzania przez nią wolnego czasu. Na tym tle specjalnej wymowy nabiera fakt, iż systematycznie czyta czasopisma i książki techniczne mniej więcej co siódmy z blisko 200-osobowej repre- zentującej ogół młodych włóknarzy grupy badanych, a niemal co drugi (42 proc.) nie czyta wcale, zaś reszta od czasu do czasu. Co siódmy czytający systematycznie i pręnumerujący piśmiennictwo fachowe (liczba stałych czytelników pokrywa się bowiem z liczbą pręnumera- torów tych publikacji) świadczy o niedostatecznym jeszcze postępie w upowszechnieniu tej formy samo- kształcenia się. Nie mówiąc już o książkach technicznych, nawet jeśli chodzi o czasopisma techniczne, tylko niewiel- ki odsetek młodych włóknarzy ma nawyk stałego ich śledzenia. I co więcej — nawet wśród tych „z nawykiem” czasopisma związane z wykonywanym zawodem wcale nie są najbardziej popularne. Skutecznie konkuruje np. z „Technikiem Włókienniczym”, „Przegłędem Włókienni- czym” czy „Włókiennikiem” nie tylko „Motor”, który jest częściej pręnumerowany niż pisma włókiennicze, ale i „Młody Technik”, który jest częściej od tamtych czy- tany. Fakt ten jest ważnym wskaźnikiem dla twórców „literatury włókienniczej”. Szczególnie w świetle wypowie- dzi młodych włóknarzy, z których to wynika, że całok- kształt spraw związanych z pracą zawodową i włókienn- ictwem jako takim mimo wszystko bardzo ich interesu- je, m. in. od strony nowości technicznych i technologicz- nych. Tak więc, „dopasowanie” tematyczne zawartości czasopism do tychże zainteresowań, a także wzbogacenie zakładowych księgozbiorów pod kątem literatury włókien- niczej (brak np. w bibliotekach aktualnych poradników z tej dziedziny) i usprawnienie dystrybucji — młodzi po- stulują m. in. by jeszcze bardziej przybliżyć i czasopis- ma i książki techniczne do odbiorców poprzez organiza- cję punktów sprzedaży w zakładzie i wypożyczalni książ- żek na większych oddziałach, wydaje się główną metodą zwiększenia czytelnictwa publikacji fachowych. Publi- kacji, których roli z punktu widzenia doskonalenia zawo- dowego — nie sposób przecenić.

I. D.

Wyciąg starych rowerów w Anglii

Dla upamiętnienia pierwsze- go wyciągu rowerowego w Anglii, na trasie Londyn — Brighton, odbył się ostatnio wyciąg starych rowerów.

Na zdjęciu: jedna z uczestni- czek wyciągu przejeżdża na trójkołowcu z 1910 r. przez miasteczko Merstham.

CAF — Photofax



Na łamach brytyjskiego czasopi- sma lekarskiego „The Lancet” trójka lekarzy australijskich ze szpitala klinicznego uniwersyte- tu w Melbourne opublikowała interesujące doniesienie o wy- nikach leczenia niewydolności nerek przy użyciu tzw. antykoagulantów (środków przeciwko krzepnięciu krwi). Środki te są powszechnie znane, jednakże dotychczas pole ich zastosowania ograniczało się w za- sadzie do chorób związanych z układem krążenia. Wykorzystanie ich w chorobie nerek jest więc niewątpliwą rewelacją.

W wyniku ostrego zapalenia nerek u 48-letniego pacjenta — jak donoszą spe-

cjał: Priscilla Kincaid-Smith, B. M. Saker i K. F. Fairley — wytworzyła się ciekawita niewydolność nerek. Normalnie stosowane w podobnych przypadkach leki nie pomagały i pacjentowi groziła śmierć w wyniku uremii, tj. zatrucia orga- nizmu nie wydalanymi z moczem pro- duktami przemiany materii. W tej sy- tuacji australijscy urolodzy wprowadzili do jamy brzusznej pacjenta specjalny płyn dla przepłukania mocno przekrwio- nej otrzewnej, a następnie zastrzyk- nęli choremu do żyły heparynę, środek zaprzeczający stosowany w wypadkach za- krzepów i zatorów...

Tajemnica heparyny

nerce znajduje się ich ponad milion. Przepuszczają one krew, ale zatrzymują większe cząsteczki: białka oraz czerwone i białe ciała krwi. Woda i nieszkodliwe substancje wracają z powrotem do krwi, natomiast szkodliwe odpady przemiany materii zostają wraz z moczem wydalo- ne z organizmu.

Uszkodzenie kłębuszków nerek przy za- paleniu osłabia ich zdolność filtracyjną, wskutek czego w moczu znajdują się nie- zatrzymane przez nie białka, a przesa- czające się również czerwone ciała krwi barwią go na brązowo; choremu zaczy- nają puchnąć nogi w kostkach, twarz staje się obrzękła, ciśnienie krwi wzra- sta...

Zapalenie kłębuszków leczy się dziś za- zwyczaj antybiotykami. Ustępuje ono wówczas stosunkowo szybko i bez kom-

plikacji. Ale bywa, że w czasie choroby następuje tak znaczne uszkodzenie ne- rek, że nie mogą wytworzyć moczu; mó- wi się wówczas o nieodwracalnej niewy- dolności nerek. Dotychczas jedynym ra- tunkiem w tych przypadkach było prze- szczepienie nerki, oczyszczenie bowiem krwi przez podłączenie do sztucznej ne- rki może mieć znaczenie tylko czasowe, choćby ze względu na uciążliwość sta- łego powtarzania tego zabiegu.

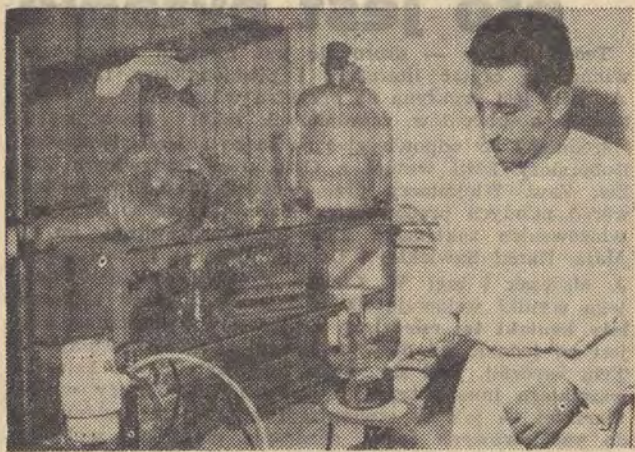
Obecnie z doniesienia urologów austra- lijskich wynika, że transplantacji można będzie w wielu przypadkach uniknąć, stosując środki przeciwko koagulacji krwi. Można przypominieć, że pewne wstępne doświadczenia w tym kierunku były już w różnych krajach robione na zwierze- tach; zauważono na przykład, że przy zmniejszonej krzepliwości krwi trudno było u zwierząt laboratoryjnych sztucz- nie spowodować chorobę nerek, a w każ- dym razie przebieg jej był znacznie lżej- szy.

Nie umniejsza to w niczym znaczenia doświadczenia australijskiego. Już w pa- rę godzin po zastrzyku heparyny nerki wspomnianego na wstępie pacjenta za- częły na nowo funkcjonować. Gdy jednak po dwóch tygodniach próbnie zaniesiono zastrzyków, nastąpiło natychmiastowe po- gorszenie, które ustąpiło, skoro znów pa- cjent otrzymał zastrzyk heparyny. Po- dalszych trzech tygodniach zastąpiło he- perynę analogicznym lekiem doustnym, tym razem już z dobrym wynikiem. Po- dobnie miała się rzecz i z innymi pacjen- tami.

Na czym polega rola antykoagulantów w pobudzeniu czynności nerek, tego ba- dacz australijski — jak sami przyznają — wyjaśnić nie potrafił. Jest to zadanie do rozwiązania przez uczonych i prak- tyków.

GOS

Jak zabić wirusa „Hongkong”?



Od kilku lat medycyna świata szuka preparatu, który by zabijał wirusa grypy. Istnieje specjalne zalecenie Światowej Organizacji Zdrowia prowadzenia pracy naukowej nad tym zagadnieniem. Grypa przewyższa bowiem ilością zachorowań wszystkie pozostałe choroby zakaźne. Żadna inna choroba nie szczy się tak gwałtownie, w żadnej innej nie występuje tak powszechna podatność i nietrwała odporność. Zachorowalność na grype przyjmuje w poszczególnych latach charakter epidemii, a nawet pandemii (epidemia ogarniająca cały świat) dezorganizującej normalny tok pracy.

W Polsce poza Zakładem Wirusologii Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN im. L. Hirszfelda we Wrocławiu, badania w tej dziedzinie prowadzi również łódzka pracownia wirusologiczna, istniejąca przy Katedrze Mikrobiologii Lekarskiej WAM kierowanej przez profesora Jana Chomiczewskiego. Od przeszło dwu lat dr Andrzej Denys bada związki wirusobójcze. W miejscowym laboratorium wirusem grypy zakaża się myszy, hodowle tkankowe oraz zarodki kurze, a następnie przeprowadza się ich kurację przy pomocy niektórych wybranych środków farmaceutycznych.

Mimo intensywnych poszukiwań antybiotyków o działaniu przeciwwirusowym, nie osiągnięto większych efektów o praktycznym znaczeniu. Znanie antybiotyki nie działają ochronnie w zakażeniach wirusami grypy, a mogą nawet wywierać wpływ ujemny. Pomagają one dopiero w powikłaniach pogrypowych. Z du-

żej liczby przebadanych preparatów za dobry środek profilaktyczny uznaje się powszechnie interferon. Ten preparat w dużej mierze chroni przed wystąpieniem objawów chorobowych.

Aktualnie w badaniach znajduje się szereg związków np. pochodne biguanidu, glioksalu, izochinolin, amantadyna, mono- i polisacharydy, histony, lizozym, ekmolina, syntetyczne polianiony i szereg innych substancji.

Ostatnio łódzka pracownia nawiązała kontakt z przemysłem farmaceutycznym. W perspektywie jest współpraca z „Polfa”. Kto wie, może właśnie te tutaj badania przyczynią się do znalezienia wreszcie preparatu, który skutecznie zabijać będzie wirusa grypy, w tym również i tego groźnego typu „Hongkong”.

W. KASPRZAK

Na zdjęciu: Dr Denys podczas przeprowadzania badań. Foto: A. WACH

Handel i usługi na Polesiu

Dzielnica Polesie znajduje się na trzecim miejscu po Śródmieściu i Bałutach pod względem nasycenia w sklepy i punkty usługowe. W latach 1969-70 projektuje się otwarcie 8 sklepów, 14 punktów usługowych, 2 lokali gastronomicznych. Ponadto modernizacji ulegnie 6 sklepów i 5 punktów usługowych. Gastronomia wzbogaci się o bar szybkiej obsługi przy ul. Gdańskiej i kawiarnię przy ul. Fornalskiej 61/63.

W zakresie tzw. małej gastronomii projektuje się zwiększyć w dzielnicy ilość punktów sprzedaży dań barowych, sprzedaży wózkowej, kiosków, saturatorów. Przewiduje się dalszą poprawę zaopatrzenia w miejscach świątecznego wypożyczenia zwłaszcza w Parku Ludowym. Mają powstać też 4 pijalnice piwa. W latach 1969-70 Polesie ma otrzymać 12 zakładów usługowych z nowego budownictwa, 2 z rewindykacji oraz pawilon usług motoryzacyjnych przy ul. Obr. Stalingradu 105/109.

Program rozwoju dzielnicy na lata 1971-75 nie został jeszcze ostatecznie ustalony, niemniej zarysowują się już wyraźnie jego kierunki inwestycyjne. Nowe obiekty usługowo-handlowe budowane będą w rejonie Kozin i Karolewa. Rozpocznie się też budowa centrum handlowo-usługowego nowego osiedla przy Dworcu Kaliskim. Bloki, w których obok mieszkań powstaną sklepy i punkty usługowe, budowane będą w wielu rejonach dzielnicy np. przy ul. Ogródowej, 1 Maja, Żeligowskiego, Zielonej, Hutora, A. Struga.

W ramach kompleksowego porządkowania dzielnicy, modernizować się będzie placówki handlowo-usługowe. W la-

tach 1971-72 hala targowa przy Pl. Barlickiego przebudowana zostanie na nowoczesny „Super-Sam”. Na obrzeżach dzielnicy wyrosnie przynajmniej 10 pawilonów ze sklepami.

W projektach jest rozpoczęcie budowy dzielnicowego Domu Towarowego i dużych pawilonów specjalistycznych, np. meblowego i motoryzacyjnego. W związku z planowaną realizacją osiedla Retkinia Wschód ma powstać 59 placówek różnych branż, 6 zakładów gastronomicznych i 46 punktów usługowych.

(Kas)

SDH „Pionier” — na Dąbrowie



Ostatnio na Dąbrowie — przy zbiegu ulic Dąbrowskiego i Zapolskiej — odbyło się przekazanie do użytku Spółdziel-

czego Domu Handlowego PSS „Pionier”. Na parterze i pierwszym piętrze znalazły się m. in. działy odzieży, ubiór, obuwia, pasmanterii, dziewiarstwa, kosmetyków, gospodarstwa domowego. Poza stoiskami PSS w placówce tej mieszczą się także sklepy „Foto-Optyki”, ZURIT i z meblami. Ogółem „Pionier” posiada około 1200 m kw. powierzchni użytkowej, z czego na powierzchnię handlową przypada 729 m kw. „Pionier” jest bliźniaczko podobny do popularnej „Magdy” przy ul. Piotrkowskiej. Jak bardzo w tej dzielnicy potrzebna była taka placówka handlowa, świadczy wielkie zainteresowanie nią klientów.

W sąsiedztwie „Pioniera” zostanie także otwarty pawilon spożywczy, w którym znajdzie się również restauracja i kawiarnia. (J. Kr.)

Foto — A. Wach

Ogólnopolska narada dyrektorów UR ZMS

W Polsce działa przeszło 50 uniwersytetów robotniczych ZMS. Placówki te od wielu już lat prowadzą działalność szkoleniową i kulturalno-oświatową w środowiskach młodzieżowych. Niemałe osiągnięcia w pracy z młodzieżą ma również łódzki UR ZMS. Z różnych form pracy oświatowej, prowadzonej przez tę placówkę skorzystała w bież. roku 5 tys. osób.

Łódzki UR zorganizował niedawno ogólnopolską sesję na sesję Komisji Upowszechniania Oświaty ZG ZMS i dyrektorów uniwersytetów robotniczych. Omówiono na niej zasady programowania pracy w studiach wiedzy o Polsce i wszechnicach społeczno-politycznych oraz dokonano wymiany doświadczeń. Na sesji przedstawiciele naszego mia-

sta wygłosili trzy referaty. Mgr inż. T. Czechowicz mówił na temat działalności wszechnicowej. Referat na temat: „Studium wiedzy o Polsce i świecie” wygłosił dyr. łódzkiego UR — mgr Z. Miller. O programowaniu pracy kulturalno-oświatowej w klubach młodzieżowych — mówiła mgr J. Grzesik.

Robocze spotkania dyrektorów UR ZMS z całego kraju będą kontynuowane. (zbk)

Wystawa książek i plakatów bhp

Wczoraj w Domu Technika (Pl. Komuny Paryskiej 5) została otwarta wystawa książek

i plakatów bhp. Obejmuje ona około 300 publikacji z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Organizatorem tej interesującej wystawy jest PP „Dom Książki” w Łodzi. NOT Oddział Wojewódzki w Łodzi, Wojewódzki Inspektorat WKZZ oraz Wydawnictwo Związkowe CRZZ w Warszawie.

Wystawa jest przeznaczona przede wszystkim dla służby bhp. Propaguje ona znajdujące się na rynku księgarskim wydawnictwa z tego zakresu. Książki, broszury i plakaty można zamawiać na miejscu. Wystawa będzie czynna do 1 marca w godz. od 10 do 18. (jkr)

„Osiedle Młodych” — na Pojezierskiej

Trzy typy budynków • Mieszkania dla 17 tys. osób

Budowlani wejdą na plac jeszcze w tym roku. Konkretnie na Julianowie — w rejon ulic Hipoteckiej, Gdynskiej, Mackiewiczowej i Olsztyńskiej. Całe osiedle, którego ukończenie przewiduje się w 1975 r., obejmuje znacznie większy obszar, a mianowicie teren objęty ulicami Srebrną, Hipotecką, Książkiewiczową, Zgierską i ks. Brzóska. Obszar ten obejmuje swoim zasięgiem istniejące już osiedle przy ul. Rajskiej i porożrzucane w okolicy domki jednorodzinne. Mimo że teren nie jest pod względem budowlanym „dziwaczny”, wyburzenia pod nowe osiedla będą minimalne. Część istniejących budynków projektanci zaadaptowali na obiekty usługowe.

Jakie będzie to nowe osiedle? Informacje na ten temat mamy z „pierwszej ręki” — od głównego jego projektanta — mgr inż. arch. Gabriela Mireckiego z „Inwestprojektu”.

Będzie to pierwsze łódzkie osiedle, gdzie wzniesione zostaną obok siebie domy typu „LSM” — takie jak na Teofilowie i budynki typu „Dąbrowa-64”, znane nam z Dąbrowy. By jeszcze bardziej urozmaicić osiedle, projektant proponuje wzniesienie 6 osiemnastokondygnacyjnych wysokościowców (4 z nich wzdłuż ul. Pojezierskiej, 2 — wzdłuż ul. ks. Brzóska).

Domy typu „Dąbrowa-64” osiągną 11 kondygnacji (przy ul. Hipoteckiej, Zgierskiej). Reszta — to 5-kondygnacyjne „LSM”, które nam się dość opatrzyły na Teofilowie. Nie zostały też na szczęście zbyt wyeksponowane przy głównych ciągach ulicznych osie-

Dwupoziomowe garaże

dla, a raczej skromnie ukryte w głębi. Główny ośrodek usługowy zaplanowano przy zbiegu ulic Zgierskiej, Pojezierskiej i ks. Brzóska. Znajdzie się tam Dom Społeczny RSM „Osiedle Młodych” — inwestora całego osiedla, kino, apteka, przychodnia zdrowia, dom handlowy z Delikatessami. Usługi podstawowe rozrzucono po całym osiedlu. Zaplanowano także budowę 3

dla, a raczej skromnie ukryte w głębi.

Główny ośrodek usługowy zaplanowano przy zbiegu ulic Zgierskiej, Pojezierskiej i ks. Brzóska. Znajdzie się tam Dom Społeczny RSM „Osiedle Młodych” — inwestora całego osiedla, kino, apteka, przychodnia zdrowia, dom handlowy z Delikatessami. Usługi podstawowe rozrzucono po całym osiedlu. Zaplanowano także budowę 3

Dla dzielnicy i miasta

W ubiegłą niedzielę w sali Państwowej Operetki odbyło się uroczyste podsumowanie czynów społecznych za ubiegły rok na Bałutach. Wartość prac społecznych wykonanych przez mieszkańców ocenia się na 16.637 tys. zł. W ub. roku na Bałutach oddano m. in. do użytku dom społeczny przy ul. Zawilcowej (wartość robót 150 tys. zł), zasadzono 47 tys. drzew i krzewów, wybudowano 18 wiat tramwajowych oraz prze prowadzono w czynie społecznym szlakowanie ulic, układanie nawierzchni i budowę chodników.

W czasie niedzielnej uroczystości 15 aktywistów otrzymało odznaki uczestnika pracy społecznej. Ogółem LK FJN przyznał 735 takich odznak: złote, srebrne i brązowe. (J. Kr.)

Pionkiem
PO MIEŚCIE
MHD

— Jeżeli pan chce, mogę z kumplem odnieść za pana utarg na pocztę!

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Pożarna 08
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00
- Informacja PKP 581-11
- Informacja PKS 265-96
- Pomoc drogowa PZM 533-09
- Pogotowie energetyczne 334-31
- Pogotowie oświat. ulic 220-89
- Ośrodek Inf. Ust. LZSP 398-10

TEATRY

- TEATR WIELKI — godz. 19 „Zemsta nietoperza”
- TEATR POWSZECHNY — g. 16 „Szelmostwa Skapena” g. 19.15 „Czarna komedia”
- TEATR NOWY — godz. 15 „Zeglarz”, godz. 19.15 „Pierścien wielkiej damy”
- TEATR MAŁA SALA — g. 20 „Księżyc świeci nieszczęśliwym”
- TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 15 18 „Wesele”
- TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Znamy cię tylko z widzenia”
- OPERETKA — godz. 19 „Hrabina Marica”
- Dyrekcja Państwowej Operetki w Łodzi ponownie ujęła w związku z epidemią grypy wszystkie przedstawienia musicalu „Napad stulecia” w Rio de Maracasso” zostały odwołane od 2 do 25 lutego br. włącznie. W tym czasie wznioła została operetka „Hrabina Marica”. W związku z zaistniałą sytuacją niektóre przedstawienia zostały całkowicie przesunięte: z daty 2 lutego br. na 30.III. 1969 r. (niedziela), z 26 lutego br. na 24.III. 1969 r., z 27 lutego br. na 13.III. 1969 r. Nadmieniamy się jednocześnie, że bilety za kupione na „Turniej w Rio de Maracasso” na wyżej podane daty, tj. do 25 lutego br. mogą być wykorzystane wg dat na biletach na operetkę „Hrabina Marica”, ewentualnie kasa przed poszczególnymi przedstawieniami zwraca równowartość lub dokona wymiany na musical „Turniej w Rio de Maracasso” na marzec br.
- TEATR PINOKIO — godz. 11:30

CO? GDZIE? KIEDY?

- „O czym mówią pory roku”
- TEATR ARLEKIN — nieczynny
- MUZEUM
- MUZEUM HISTORII WŁO-KIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od g. 10-17.
- MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w godz. 11-18.
- MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) — czynne w godz. 11-19.
- MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. 12-18.
- KINA
- BALTYK — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45.
- „Jeździobabędzie” od lat 11 (radz.) g. 17.45, 19.45
- POLONIA — „Napad stulecia” (ang.) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — „Zakochana wiedźma” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.45
- WŁOKNIARZ — „Noc generatów” od lat 16 (ang.) godz. 10, 13, 16, 19
- WOLNOŚĆ — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
- ZACHĘTA — „Gringo” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Ten wstrętny celnik” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- CZAJKA — „Niebezpieczna droga” (jug.) od lat 11 g. 17, 19
- ENERGETYK — nieczynne
- GDYNIA — Nowości krótkiego metrażu. Zestaw II godz. 10-22 non stop
- HALKA — nieczynne
- 1 MAJA — „Dywernanc” od lat 14 (jugos.) godz. 15.45,

- „Major Dundee” od lat 16 (USA) godz. 17.45, 20
- ŁĄCZNOŚĆ — „Ostatni po Bogu” od lat 14 (pol.) godz. 18
- MŁODA GWARDIA — „Czarny mustang” od lat 11 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- LDK — „Dwa tygodnie we wrocławiu” (fr.) od lat 16 g. 15, 17.30, 20
- MUZA — „Ciężkie czasy dla gangsterów” (franc.) od lat 16 godz. 16, 18, 20
- OKA — „Gdzie jest generał” (pol.) od lat 12 g. 16, 18, 20
- POLESIE — „Dżingis Chan” (ang.) od lat 16 godz. 17, 19
- POPULARNE — „Pocłagi pod specjalnym nadzorem” (czeski) od lat 18 godz. 19
- PRZEDWIOSNIE — „Dziesiąta ofiara” (wł.) od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20
- PIONIER — „Czarny dzień w Black Rock” od lat 16 (USA) godz. 16, 18, 20
- POKOJ — „Angelika i król” od lat 16 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20
- REKORD — „Giulietta i duchy” od lat 18 (wł.) godz. 10, 13, 16, 19
- ROMA — Przegląd krótkiego metrażu: „Piękno ziemi ojczyzynej — folklor”, „Ballada o Kasulencie i Jasju”, „Flisa cy”, „Kwiaty z Zaliplia”, „Kurpie”, „Armark cudów” godz. 10-22 non stop
- SOJUSZ — „Siedmiu w blasku złota” od lat 16 (wł.) godz. 17, 19
- STOKI — „Kierunek Berlin” od lat 11 (pol.) godz. 15.30, 17.30, 19.30
- STYLLOWY — STUDYJNE — „Matnia” od lat 18 (ang.) g. 15.45, 18, projekcja DKF g. 20.15
- STUDIO — „Fabryka nieśmiertelnych” od lat 16 (ang.) g. 17.15, 19.30
- SWIT — „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” od lat 11 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- TATRY — Bajki: „Tajemnicze odwieczny”, „Bajka jutra”, „Wyścig do bieguna”, „Na

- wyspach Polnezi”. „Dziwny tygrys” godz. 16, 17. Dni filmu polskiego — 1969. Od „Za karnych piosenek” do „Fana Wolodyjowskiego”, „Sprawa do załatwienia” od lat 12 godz. 18, 20
- DYZURY APTEK
- Piotrkowska 193, Niclarniana 15, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Jaracza 32, Więckowskiego 21.
- DYZURY SZPITALI
- Ośrodek Matki i Dziecka dla m. Łodzi powiadamia, że z dniem 18.II. 1969 r. został zamknięty Szpital im. Marii Curie-Skłodowskiej — aż do odwołania. Pacjenci należy kierować do następujących szpitali:
- Szpital im. H. Wolf (Egiewnicka 34/36) — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty i Widzew oraz z dzielnicy Górna i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Cieszkowskiego 5 i Felńskiego.
- Klinika WAM (Fornalskiej 37) przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Górna i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Leclerczkiej 6.
- II Klinika Położniczo-Ginekologiczna AM (Sterlinga 13) — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60 oraz z dzielnicy Górna i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Odrzańskiej.
- Szpital im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7/9) — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i 269 oraz z dzielnicy Górna i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Przybyszewskiego 82.
- Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności tel. 03. Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — w godz. 19-5.
- Nocna pomoc pielęgniarska Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godzinach 19-5.



Od lewej: mgr J. Morawiec, dyr. J. Skotnicki i przewodniczący ŁKKFIT W. Zatke.

Przy Naszym Telefonie Usługowym na pytania Czytelników dotyczące łódzkiego sportu odpowiadali: W. Zatke (przewodniczący ŁKKFIT), mgr J. Morawiec (wiceprezes ŁKS) i J. Skotnicki (dyr. Oddziału Łódzkiego Totalizatora Sportowego).

Najbardziej interesowały nas szych Czytelników oczywiście sprawy ŁKS. Przywiązanie kibiców do tego klubu jest nadal olbrzymie i niewątpliwie kierownictwo jak i piłkarze dołożą starań, by ŁKS utrzymał się w II lidze, a następ-

nie zaatakował bramy pierwszej ligi.

Dejna — w najlepszym wypadku — może powrócić do Łodzi w pierwszych dniach października. Po odbyciu służby wojskowej przedłużono mu powinnosć wojskową na jeszcze jeden rok. Jeżeli piłkarz ten zechciałby pozostać na stałe w Legii, to będzie musiał rok pauzować zgodnie z przepisami PZPN, mówiącymi o karencji. ŁKS nie ma bowiem zamiaru udzielić mu zwolnienia.

— Czy ŁKS pozyska w tym sezonie nowych graczy?

— Postanowiono liczyć tylko na własne siły. Być może, że dojdą posiłki z terenu woj. łódzkiego. ŁKS w tej chwili posiada sporo uzdolnionej młodzieży, dla której organizowane będą specjalne szkolenia. Na wyróżnienie zasługują: Bulzacki i Palmowski (oba są uczniami). Nie wolno zapominać również o Smolarcu, który być może już w tym sezonie znajdzie się w pierwszoligowym zespole.

— Kiedy zakończona zostanie budowa stadionu ŁKS?

— ŁKKFIT i ŁKS dokładają starań, by budowę zakończyć jak najszybciej. Założono już instalację oświetlenia w stadionie. W sumie będzie tu 120 reflektorów.

Wielu naszych Czytelników pytało, jak grać w Toto-Lotka, żeby wyjechać na Olimpiadę do Monachium. Trzeba przede wszystkim zaryzykować i zagrać za 20 zł. Można wtedy wygrać dwa miliony złotych, otrzymać specjalną nagrodę i bezpłatny bilet nie tylko do Monachium, ale również na wyjazd do Bukaresztu na mistrzostwa bokserskie Europy. Szansa jest więc znacznie większa niż w poprzednich latach. Losowania odbędą się 2 marca w Łodzi i w Warszawie. Losowanie numerów w Łodzi zorganizowane zostanie o godz. 13.15 w kinie „Bałtyk”.

Z Totalizatora Sportowego na potrzeby inwestycyjne Ło-

Spotkanie przy NTU

- Za 20 zł do Monachium
- Dejna wraca w październiku
- 120 reflektorów na boisku ŁKS

dzi i woj. łódzkiego wpłacana jest co roku kwota około 35 mln zł.

I jeszcze raz o piłkarzach ŁKS. Szusznier stwierdził przewodniczący ŁKKFIT Wacław Zatkę, że trzeba odbudować i wzmocnić zaufanie do drużyny. Zwycięstwo uzależnione jest od bardzo wielu czynni-

ków. Poważną rolę odegrać tu mogą wierni przyjaciele naszej drużyny. Pierwszym sprawdzianem formy piłkarzy ŁKS będą towarzyskie mecze rozegrane po powrocie z Kuldowy z Concordią (w Piotrkowie 1 marca) i z Odrą (w Łodzi 2 marca).

J. NIECIECKI

Bałucki hufiec najlepszy

Harcerskie manewry

W ubiegłą niedzielę o godzinie 9 na placu apelowym WAM w Łodzi odbyło się uroczyste otwarcie IV harcerskich manewrów technicznych.

O godzinie 10 pierwsze patrole z pięciu łódzkich hufców wyruszyły na trasy wielkich manewrów do lasu łagwińskich. Do godziny 14 trwały ćwiczenia, w których wzięło udział około 300 harcerzy. Zdawali oni egzamin m. in. z zakresu znajomości przepisów ruchu drogowego, strzelania, obrony

przeciwatomowej, wykazywali się umiejętnościami udzielania pierwszej pomocy oraz znajomością zagadnień związanych z obsługą radiostacji polowych. Na zakończenie manewrów odbył się pokaz gaszenia zaimprovizowanego pożaru.

IV harcerskie manewry dowiodły, że łódzcy harcerze zdają egzamin z obronności „na piątkę”. Najlepszy okazał się hufiec „Promienistych” na Bałutach, który zdobył puchar przechodni.

Młodość nie zna granic...

Współpraca na trasie Łódź - Eberswalde

Od kilku już lat łódzkie Technikum Ekonomiczne nr 1 im. L. Koczańskiego utrzymuje żywe kontakty ze Szkołą Zawodową w Eberswalde koło Berlina. W ramach tej współpracy młodzież obu szkół koresponduje ze sobą, organizowane jest współzawodnictwo w nauce, co roku w czerwcu odbywają się korespondencyjne zawody w pięcioboju lekkoatletycznym zaś w okresie wakacji 20-osobowe grupy młodzieży z obu krajów przebywają „wymiennie” na obozach letnich. Polacy — w NRD, w Lesie Turynskim zwiedzając przy okazji Poznań, Drezno i Berlin, Niemcy — w Polsce. Na najbliższe wakacje przygotowuje się następującą trasę obozu po Polsce: Katowice — Kraków — Oświęcim, Zakopane, Łódź, Warszawa.

Wszystkie te formy współpracy, a w szczególności obozy letnie, wpływają korzystnie na znajomość języka niemieckiego wśród ekonomistów „in spe”, który w technikum jest wykładany. Niezależnie od imprez młodzieżowych odbywają się też wzajemne wizyty delegacji nauczycieli służące wymianie doświadczeń pedagogicznych. Właśnie w tych dniach przebywała w Łodzi delegacja nauczycieli

szkoły niemieckiej z jej dyrektorem — W. Kuckiem. Goście zapoznali się z metodami pracy dydaktycznej oraz, co ich szczególnie interesowało, z bogatą i różnorodną pracą pozalekcyjną prowadzoną przez łódzkie technikum w znacznie szerszym niż u nich zakresie. Poza prezentacjami — sprzęt sportowy, mapy, książki, goście przywieźli również zaproszenie dla delegacji technikum na obchody XX-lecia powstania NRD.

Wydaje się, że tak pomyślnie rozwijająca się współpraca, godna jest ze strony władz zwierzchnich technikum poparcia nie tylko moralnego — jak to ma miejsce do tej pory, ale i — w skromnym chociażby zakresie — materialnego. Tak się przynajmniej nam oświadczył, tj. redakcji, wydaje.

I. D.

Oszczędzaj w PKO

NTU 303-04

odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

WYSTARCZAJĄCY STAŻ

F. Z.: Mam za sobą 2 i pół roku pracy zawodowej, ale w obecnej instytucji pracuję dopiero od 6 miesięcy. Czy mogę ubiegać się o skierowanie mnie na studia zaoczne, czy też muszę na to jeszcze poczekać?

RED.: Może Pan się ubiegać, gdyż warunkiem przyjęcia na studia wieczorowe lub zaoczne jest co najmniej 2-letni staż pracy. Nie musi to być jednak koniecznie pracą w jednym przedsiębiorstwie.

W OBRONIE ALIMENTOWYCH DZIECI

K. G.: Ponieważ mąż nie chce dawać pieniędzy na utrzymanie dzieci zamierzam wystąpić do sądu o przyznanie mi alimentów. W związku z tym chciałabym wiedzieć, czy zakład pracy męża jest zobowiązany ująć nie wszystkie jego dochody, czy też może podać tylko wysokość zasadniczych poborów. I jeszcze jedno, czy w razie zmiany miejsca pracy przez męża nowy zakład będzie wdział o ciążących na nim alimentach?

RED.: Oba nurtujące panią problemy są dziś już rozwiązane. Pracodawcy są zobowiązani do wykazywania wszystkich składników zarobku pracownika, a więc i premii i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe itp. Gdy zaś placący alimenty pracownik odchodzi, to zakład na świadectwie pracy odnotowuje, że jest on zobowiązany do płacenia alimentów.

Horacy Safrin

Na peryferiach logiki

Trzeba przyznać, że niemal od dziecka wychowywano mnie w duchu prawdziwości i pogardy dla wszystkich podchwytliwych pytań. Z biegiem lat, mając za sobą całe mnóstwo debat, polemik i spotkań autorskich, nauczyłem się stawiać czoło najbardziej kazuistycznym żądaniom. A jednak przed kilku dniami zapędził mnie w kozi róg ośmiolatek brzdąc z najbliższego sąsiedztwa. Podsunął mi pod sam nos małą notatkę w miejscowej gazecie i spytał z głupią frańdą:

— Proszę pana, czy przedszkolaki umieją pisać?

— Chyba nie — odpowiedziałem bez wahania.

A w dzienniku — nie śmiałem temu przeczyć — było wydrukowane podziękowanie przedszkolaków pod adresem „Komitetu Rodzicielskiego, kierownictwa i wychowawczyń” za urządzenie pięknej zabawy „karnawałowej”. A że wychowankowie tej pierwszwej w życiu publicznej uczelni nie potrafili jeszcze kreślić liter na papierze, jest faktem niezbitym, iż czcigodny Komitet Rodzicielski wystosował pismo dziękczynne pod... własnym adresem.

Malec uśmiechał się chytrze, a ja w nieprzebranym arsenale krętych odpowiedzi nie znalazłem drogi ani jednego przekonującego kontrargumentu.

Cóż? Doświadczenie uczy, że nawet drobny poślizg, czyli fauz pas ze strony dorosłych może zachwiać podwalinami najlepiej przemyślanego systemu edukacji. Toteż nie oklamujmy dzieci w imię jakiegś bardzo wątpliwego, częstego absurdalnej próżności.

Nie tak dawno zakończono ze wszelkich miar pożyteczną i wychowawczą akcją „Dzieci dzieciom”. Rezultaty były

imponujące. Słusznie jednak postąpiła nasza gazeta, nie zamieszczając na swoich łamach podobnych nieletnich ofiarodawców, choć domagały się tego niektóre ambitne mamuste. Dzieciom bowiem należy, i to od maleńkości, wpaść arcyłudzka zasada, którą tak pięknie wyraził czterysta lat temu Łukasz Górnicki: „Za cnotliwe sprawy sama cnota hojną zapłatą jest...”

Niestety, pokazała nam podobny dzieci nasz rodzima telewizja. I to w sposób zgola niepożądany. Kazano maluchom z Domu Dziecka opowiadać o swoich wyrodnych ojczach — przed obiektywem, na oczach milionów widzów i rówieśników z zakładu wychowawczego.

Dla mnie przynajmniej był to widok nieznośny, gdy kilkuletni chłopczyk ze spuszczoneymi powiekami, zacinając się „raportował”:

— Mój tata przychodził do domu pijany, bił mamusię i przyprowadzał sobie różne „babki”... I byłem wstrząśnięty, gdy starsza o parę lat dziewczynka rozplakała się spośród wymuszonej relacji i nie mogła już dojść do słowa...

Iszę o tym, aby jeszcze raz podkreślić, że w stosunku do dzieci obowiązują wzmianka odpowiedzialność za drukowane bądź mówione słowo.

Od czasu do czasu śledzę na szklanym ekranie programy „na dobranoc”. Z największą satysfakcją słucham Jacka i Agatki w znakomitym wykonaniu pani Zofii. Dwa razy natomiast natknąłem się na „Strasznego Dziadunia” z Wytwórni Filmów Rysunkowych w Bielsku - Białej. W pierwszym wypadku był to wyścig na weloopedzie, w drugim — „upiór w zamku”. W obu filmach, przypominających miejscami amerykańskie komiksy, gesto rozlegały się strzały z „coltów”, w obu filmach szwankowała (i to bardzo!) strona dydaktyczna.

Mimo woli porwacmak pamięcią do pointy satyrycznego utworu Jana Brzechwy:

„Więc niech Oświatę wiersz mój oświeci: Ratujmy dzieci! Ratujmy dzieci!”

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SKAŁA” — WROCŁAW

ul. Wita Stwosza 15, tel. 308-33

oferuje w ramach usług wyroby granitowe

- (z natychmiastową dostawą)
 - słupy oddziałowe nizinne i górskie oraz triangulacyjne i hektometryczne
 - słupki geodezyjne
 - krawężniki drogowe
 - koła do gniotowników, wały, misy itp.
 - kamień budowlany
- PONADTO: kamienie jubilerskie nefrytowe — masę dialektryczną do urządzeń grzejnych oraz grawerowanie tabliczek znamionowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologicznej, skórnej, szesnasta, dziewiętnasta. Piotrkowska 59 65273 g

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wykonuje operacyjne usuwanie zylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje: tel. 382-90

DOMEK jednorodzinny 3-izbowy, murywany z ogródkiem (pomieszczenia wolne) sprzedam. Dzielnicę Łódź-Górna, tel. 356-40 po godz. 17 66275 g

GOSPODARSTWO 3,6 ha sprzedam. Ul. Wici 85 (Kochanówka) 65859 g

KOZUCH męski, nowy (wzrost 1,80) sprzedam Piotrkowska 20 m. 25

TELEWIZOR „Rubin” sprzedam. Wielkopolska 82 m. 37 (Zabieniec)

ŁODÓWKĘ „Dniepr”, praktycznie elektryczną, szafę, kredens pokojowy, biurko, amerykańkę, wieszak, tapczan, stół i krzesła sprzedam. Al. Kościuszki 69 m. 16, praca oficyjna, IV p.

PIANINO do ćwiczeń kupię. Oferty „65337” Prasa, Piotrkowska 96

FUTRO z czarnych łapek karakułowych sprzedam. Tel. 201-25, od godz. 16 65839 g

ZEGAR stojący „Becker” sprzedam. Oferty „65869” Prasa, Piotrkowska 96

FISHARMONIE Kotykie wicza sprzedam. Oferty „65868” Prasa, Piotrkowska 96

ŁODÓWKĘ, pianino, szafę, łóżka, toaletkę, nocne szafki (złota brzoza), stolowy kredens, maszyny do szycia, duży zegar, tani sprzedam. 19 Stycznia 1 m. 19

„FIATA 1500” sprzedam. Tel. 547-43, po godz. 20

NIEKOMPLETNA karosele „Warszawy” z tapicerką sprzedam. Koczańskiego 47 65844 g

MALŻENSTWO bezdzietne, członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania na 3 lata. Telefon służbowy 219-57 godz. 8-13, proszę Wygrzywałską

MIESZKANIE 3-4-izbowe, własnościowe kupię. Oferty „65795” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnię przy Rondzie Titowa, kwaterek, 49 m kw., I p., bloki (z prefabrykatów), zamienię na 2 pokoje, kuchnię, bloki, I, II piętro. Najchętniej w rejonie Uniwersyteckiej. Oferty „65808” Prasa, Piotrkowska 96

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje sublokatorskiego pokoju. Płatne miesięcznie. — Oferty „65829” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo lekarskie — członkowie spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty „65820” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY poszukuje nie krepującego pokoju sublokatorskiego. Oferty „66198” Prasa, Piotrkowska 96

SZCZECIN — 2 pokoje, kuchnię, telefon w centrum, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „65862” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię (c.o. lokalne) przy ul. Piotrkowskiej, zamienię na pokój, kuchnię w blokach — Widzew. Oferty „65867” Prasa, Piotrkowska 96

NIEMIECKI, rosyjski, na uka, tłumaczenia. Kępcy, Wigury 12, front, II wejście 65596 g

MATEMATYKA, fizyka do matury i egzaminów wstępnych przygotowuje magister Turoński. Tel. 383-65 66051 g

WYCHOWAWCZYNI zapiekuje się dziećmi u siebie w domu. Tel. 420-37

POMOC domowa umiejąca gotować, dochodząca lub na stałe potrzebna zaraz do lekarza. Przędzalniana 1/3 m. 1

POMOC domowa do 2 osób potrzebna. Przybystrzewskiego 18 m. 12, po godzinie 15 65863 g

POMOC domowa umiejąca gotować potrzebna. Narutowicza 99, telefon 209-55 65821 g

DOM wypożyczony „Wisienka” tel. 67 w Rejonie stow-Zdroju, ładnie położony w kotlinie Pogradu wydzierżawie na wczasy, wycieczki, kurso-konferencje 35 p

POSIADAM lokal frontowy (śródmieście), suterenu, 36 m kw. z magiem gazowym — oczekuję propozycji. Piotrkowska 223, pralnia

NAJWIĘKSZA ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA” Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znakami

SZKOLENIE kierowców kat. II i I zaw. Zapisy przyjmują LOK Łódź, ul. Piotrkowska 125, telefon 367-57. Rozpoczęcie kursu 26. II 1969 r.

ORWO-COLOR, Pracownia Fotografii Barwnej, Witold Nowak, Warszawa, Chemska 18 A ekspresowo wykonuje prace amatorskie i inne

UWAGA PT kaletnicy! Polecamy plastik w różnych wzorach, Łódź, Zachodnia 33 (przy ul. Lu Tomerskiej) 65837 g

KOREPETYCJE, przygotowania do egzaminów na uczelnie z matematyki, fizyki i chemii. 208-36 Malyja 65837 g

MATEMATYKI, fizyki, udziela mgr Niepokójczycki, tel. 533-20

KĄDE popuste wieczne pióro na części kupię. Naprawa piór, Narutowicza 9, Pawłowski

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA sekcji w dziale zaopatrzenia handlu, st. ekonomistów — biegłych w korespondencji handlowej ze znajomością różnych branż zaopatrzenia techniczno-materiałowego oraz sprzątańca, zatrudni CRS „Samopomoc Chłopska” Zarząd Zaopatrzenia Technicznego i Materiałowego w Warszawie Oddział w Łodzi, ul. Sienkiewicza 75/77, tel. 357-06. 1192-K

KIEROWNIKA organizacji techniki handlu — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka, starszego referenta do spraw zaopatrzenia gospodarczego — wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka, st. referenta do spraw zaopatrzenia art. dzielniskich — wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka, st. inwentaryzatora — wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka, robotnika do czyszczenia szpiz wystawowych przyznania zarząd Handlowa Spółdzielnia Inwalidów w Łodzi, ul. Świerczewskiego 3. Požadani inwalidzi III gr. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr w godz. 10-13. 1206/K

TECHNIKA mechanika ze znajomością wentylacji i klimatyzacji oraz technika budownictwa ze znajomością konstrukcji budowlanych, na stanowiskach starszych asystentów w prac. proj. przedś., zatrudni Centralne Laboratorium Przemysłu Wełnianego, Łódź, ul. Wierzbowa 48. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. 8-15. 1322/K

MAGAZYNIEROW branży spożywczej, z-cę kierownika paczkarni — zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Hurtownia nr 2 w Łodzi, ul. Kilińskiego 88. Warunki pracy i płacy do omówienia. 1399/K

LEKARZY dentystów z dobrym przygotowaniem w zakresie protetyki (system płacowy prowizyjny) zatrudni zaraz w przychodniach: w Głownie, Bełcha, Łasku, Żelowie i Łęczycy oraz na zastępstwo w Konstancynie, Wojewódzka Sp-nia Lekarzy. Zgłoszenia i informacje — biuro sp-ni Łódź, ul. Piotrkowska 15, tel. 362-57. 1318/K

TECHNIKA mechanika ze znajomością planowania warsztatowego na stanowisko kierownika biura planowo-rozdziałowego, technika mechanika lub elektryka ze znajomością zakupów inwestycyjnych, magistra ekonomii ze znajomością problematyki inwestycyjnej, st. rewidenta kontroli wewnętrznej, inżyniera mechanika na stanowisku z-cy szefa produkcji aparatów, techników chemików i mechaników na stanowiska mistrzów do lakierni, galvanizacji i wydz. mechanicznego, technika plastyka, samodzielnych magazynierów, spawaczy, ślusarzy remontowych oraz frezerów, przyjmie Fabryka Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „ELTA” w Łodzi, ul. Aleksandrowska nr 67/93. 1286/K

STARSZEGO inspektora lub inspektora nadzoru ze znajomością robót ogólnobudowlanych oraz starszego inspektora lub inspektora nadzoru ze znajomością robót elektroenergetycznych, zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Kandydaci winni zgłaszać się do działu zatrudnienia, kadr i szkolenia MPK w Łodzi, Tramwajowa 11, w godz. 8-14 (prócz sobót). 1242/K

TOKARZA, spawacza oraz trzech ślusarzy narzedziowych zatrudni Spółdzielnia Pracy „Uranium” w Łodzi, ul. Narutowicza 26, tel. 243-19. 1356/K

KOMUNIKAT

UBEZPIECZENIE OD ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ CHRONI WŁAŚCICIELI I ADMINISTRATORÓW DOMÓW MIESZKALNYCH przed skutkami szkód wyrządzonych z przyczyn: gołobledzi, sopli lodowych, odwilży, zlej konserwacji budynku itp.

Zasadnicza opłata roczna 1 zł 40 gr. od jednej izby

Blizsze informacje, zgłoszenie chęci zawarcia ubezpieczenia itp.: PZU, Al. Kościuszki 57, pokój nr 18, I piętro, tel. 455-10 wewn. 40.

U kogo zgaśnie światło

1. W dniu 25. II. 1969 r. w godz. 7-16 ULICE: Krakowska od Biegunowej do Tarnowskiej, Rzeszowska, Zyndrama od Gwardzistów do Mierskiej i Tarnowska.
2. W dniu 26. II. 1969 r. w godz. j. w. ULICE: Janosika od Wyzynnej do Telefonicznej, Spartakusa, Szczawnicka, Br. Czecha i Krokusowa od Br. Czecha do Telefonicznej.
3. W dniach od 26. II. do 4. III. 1969 r. w godz. j. w. ULICE: Okólna od Łódzianki w kier. Zółtowej, Łódzianka, Strykowska, Wilanów i Białosława.
4. W dniu 27. II. 1969 r. w godz. j. w. ULICE: Telefoniczna od Krokusowej do Wodospadowej, Jesienna, Limbowa, Gazy, Weselna, Sądca, Janosika od Telefonicznej do Zrębowej, Złobowa i Pszczyńska.
5. W dniach od 27. II. do 4. III. 1969 r. w godz. j. w. ULICE: Porzeczkowa od Słiwowej do Deczyńskiego, Deczyńskiego od Porzeczkowej do Warszawskiej i Warszawska str. parzysta od Łagiewnickiej do wiaduktu PKP.

Kolekcje jedyne w Polsce

- Chustki na każdą okazję
- Bajecznie kolorowe kaszmiry (Informacja własna)

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. A. Struga w Łodzi to jedyny w Polsce producent wełnianych tkanin, chustek i szali — wykonywanych techniką druku filmowego, z wysokogatunkowej merynosowej wełny, na nowoczesnych austriackich maszynach.

Wśród tak modnych obecnie chustek — kupowanych także przez ZSRR, Anglię, Jugosławie, Węgry, Kanadę, CSRS a nawet Syrię, są popularne chustki na głowę — obszyte, frędzlowane lub „strzępione”, są i większe, okryciowe (o wymiarach 130 x 130 cm) — tzw. „cyganie” — pokryte dużymi kolorowymi kwiatami. Szczególnie modne w tym roku wzory o motywach kwiatowych i roślinnych, uzupełniają nie mniej efektowne i ciekawe chustki o

wesołych i jasnych kolorach, których wzory przypominają polskie — ludowe wycinanki, noszone przez górali „parzeniece”, stylizowane witraże, zwierzęta, ptaki itp. Spora część wzorów oparto również na motywach wschodnich — perskich, indyjskich, tureckich o różnych układach ozdób i szerokim wachlarzu kolorystycznym.

Duży wybór wzorów i kolorów, znajdujący jednak zbyt rzadko potwierdzenie w handlu — pomysłowość ornamentów zdobniczych, subtelność rysunku sprawiają, że chustki z ZPW im. A. Struga to nie tylko nakrycie głowy. Czasami używa się ich także jako niecodziennych, ale ciekawych... element dekoracji wnętrz.

Arytkulem jeszcze bardziej atrakcyjnym niż chustki i cieszącym się dużym powodzeniem zarówno na rynkach zagranicznych, jak i wśród krajowych odbiorców są „bajecznie kolorowe”, produkowane w dziesiątkach wzorów (m. in. świetnie wykorzystane motywy ludowe), tkaniny kaszmirowe — choć, niestety, i one trafiają jeszcze zbyt rzadko w wystarczającej ilości i pełnym wyborze wzorów, do łódzkiego sklepu.

Jak nas poinformowano we wzorcowi tkanin drukowanych, którą kieruje p. Zofia Lipowska, najbardziej aktualną ogólnopolską nowością BĘDĄ PRYGIOTOWYWANE OBECNIE DO PRODUKCJI ORYGINALNE I BARDZO EFEKTOWNE (OGŁADALIŚMY PRÓBKĘ) TKANINY KASZMIROWE Z WEŁNY PRZETYSKANEJ ŻŁOTA LUB SREBRNA, METALIZOWANA NITKA. Będzie to tkanina o ciekawej fakturze, bardzo malarska w kompozycji kołoryscyjnej, utrzymana w gamie nasyconych — jasnych lub ciemnych kolorów — a przeznaczona przede wszystkim na kreacje wieczorowe — długie suknie, eleganckie garsonki itp.

Próbna seria nowej odmiany kaszmiru wraz z bogatą kolekcją innych tego typu tkanin zaprezentowana zostanie w Moskwie na wystawie „Polska — 69”.

Warto dodać, że w zakładach TRWAJA TAKŻE PRÓBY NAD PRYGIOTOWANIEM PRODUKCJI KRÓTKICH SERII POSZUKIWANYCH TKANIN TYPU „BOUCLE”, KREPY, A TAKŻE REWELACYJNEJ, MIEKKIEJ, CIĘPŁEJ — „OTULAJĄCEJ” — TKANINY KASZMIROWEJ ŁĄCZONEJ Z WEŁNĄ ANGORSKĄ.

Karetki reanimacyjna

(Dokończenie ze str. 1)

Biorąc te fakty pod uwagę Ministerstwo Zdrowia zaakceptowało wzór karetki reanimacyjnej zaprojektowanej przez dyr. Woj. Stacji P.R. i przydzieliło odpowiedni samochód. Jest to jeden z niewielu używanych w tym roku dla pomocy doraźnej w całym kraju — Nysa 527 — sanitarka charakteryzująca się nowoczesnym rozwiązaniem karoserii, amortyzacji i ogrzewania. Woj. RN pokrywa wszystkie koszty związane z zakupieniem wozu i jego wyposażeniem. Na wyposażenie składają się kilkadziesiąt elementów — głównie nowoczesna aparatura i zestawy narzędzi. Część wyposażenia już jest, część zamówiono z importu. Adaptacji sanitarki na karetkę reanimacyjną dokona zespół Transportu Sanitarnego. Karetki reanimacyjna wraz z wyszkolonym zespołem rozpocznie działalność w lipcu br. (TAR)

Decyzja RWPG wchodzi w życie

Ujednolicona numeracja obuwia

(Informacja własna)

O tym, że jest to gallingatias nie było jakby wiemy wszyscy doskonale. Pol biedy jeśli kupujemy buty dla siebie, bo nie mogą się dogadać z ekspedientką w sprawie numeracji, przymerzamy dwie pary więcej i wybieramy wreszcie najwłaściwszy rozmiar. Gorzej natomiast jeżeli przyjdzie nam kupić but dla kogoś znając np. numer butów według numeracji francuskiej (tzw. sztychy) a otrzymując je opatrzone numeracją angielską (cale), przy czym na skutek „drobnej pomyłki” w przeliczeniach, może się okazać, że kupiliśmy po prostu buty nie nadające się do włożenia na nogę.

Wszystkie te kłopoty, wynikające z różnic w poszczególnych numeracjach, znane były nie od dzisiaj, ale dla ich definitywnego rozwiązania potrzeba było aż ustalenia konferencji RWPG. W grudniu 1967 r. na takiej właśnie konferencji w Gottwaldowie postanowiono wprowadzić — jako zasadniczą i obowiązującą — numerację metryczną — według której numer oznaczający wielkość obuwia jest równy długości stopy wyrażonej w centymetrach.

I tak np. pani mająca stopę długości 25 cm będzie mogła prosić w sklepie po prostu o but nr 25, zamiast jak dawniej — 5,5 według numeracji angielskiej lub 39 — według numeracji francuskiej. Wspomniane wyżej zarządzenie obowiązujące będzie we wszystkich krajach RWPG, tak że kupując buty węgierskie czy czeskie również nie będziemy mieli kłopotów z ustaleniem właściwej numeracji.

Obecnie — jak informuje Zjednoczenie Przem. Skórzanego — wprowadza się oznaczenie — według nomenklatury metrycznej — obuwia produkowanego w kraju. Na razie nime

racja metryczną objęte zostanie 30 proc. tegorocznej produkcji obuwia, a całkowite zakończenie akcji nastąpi w terminie 3-letnim, ze względu na konieczność stopniowej wymiany niektórych urządzeń. Opracowano już tabelę porównującą wielkości obuwia w centymetrach z numeracją w calach i sztychach, handel zobowiązał się odpowiednio przeskoczyć swoich pracowników i jest nadzieja, że wkrótce obojętnemu kołnierzyka, rozmiaru skarpetek i kapelusza będziemy musieli obciążyć pamięć jeszcze jedną liczbą — czyli długością stopy... (SŁ)

RADIO i TV

WTOREK, 25 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Poranek z zesp. W. Kolanowskiego. 8.44 Koncert żywych. 9.00 Popularne intermezza. 9.20 Z nagrań Ork. Det. Pomorskiego Okręgu Woj. skowego. 9.40 „Nie tylko w przedszkolach” — słuch. 10.00 „Gabriela” — fragm. 10.20 Koncert Ork. PR. 10.50 „Na przykład P”. 11.00 „Trzeba umieć iudzi pokochać”. 11.30 (L) Koncert Ork. Mandolinistów ŁRPR. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Utwory klasyczne. 13.20 Na swojską nutę. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Muzyka morska. 15.00 Wiad. 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.40 Muz. i akt. 19.05 „Praktyczna Pani”. 19.10 Koncert reklamowy. 19.15 „Pollena” — czar

Polek”. 19.20 „Wykorzystać koniunkturę”. 19.35 Utwory organowe. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Kronika sportowa. 20.45 „Gwiazda sezonu” — słuch. 22.00 „Kompozytor i jego piosenki” — Erian. 22.20 Felieton aktualny Red. Spółecznej. 22.30 Melodie taneczne. 22.45 „Smieszna historia” — opow. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

10.55 Gra Pablo Casals. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (L) Komunikaty. 12.30 „Dom i szkoła” — reportaż. 12.45 (L) „W polskiej zagrodzie”. 13.00 (L) Tańce i intermezza. 13.45 „Nim się książka ukaże” — fragm. 13.45 Koncert popołudniowy. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”. 15.30 Krótki relaks z „Czarodziejskimi smyczkami” H. Zacharias. 15.50 „W sferze hipotez”. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka operowa. 16.45 (L) Aktualności folkowe. 17.00 (L) Tańce i intermezza. 17.00 (L) „Ta jemiennie pączuszek” — opow. 17.15 (L) „Jazz w Carnegie Hall”. 17.35 (L) Kalejdoskop muzyczny. 18.05 (L) „Runda z piosenką”. 18.30 „Nowości historyczne”. 18.45 Lekcja jez. ang. 19.00 Wiad. 19.07 Alfabet ork. rozryw. kowych. 19.30 „Trzej bracia pan cerni” — rep. 19.50 Studio Piosenki. 20.15 Chwila poezji. 20.20 Z nowych nagrań ork. p. d. S. Rachonia. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.31 Muzyka polska po przełomie 1956 r. 22.31 Spotkanie przy półce — Wl. Hancza. 22.46 L. Boccherini — Kwintet e-moll. 23.11 M. Mazur — Dobra wroćka. 23.15 „Prze glądy i poglądy”. 23.25 Zapraszamy do tańca. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.30 „Burzliwe dzieje Mroza Karabalskiego” — odc. pow. 17.40 U źródeł jazzu. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 „Dusza towarzysza” — humoreska. 18.25 Nagraj i zaśpiewaj. 18.40 Galopem przez „country and western”. 19.00 Mała encyklopedia wielkiego dramatu. 19.30 Melodie z żołnierskiego plecaka. 19.45 Piosenki z „Dziękanki” — konkurencji. 20.00 Ludzie, zwierzęta, rośliny — magazyn. 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze. 21.00 Dzieńnik jachtowy. 21.20 Piórkami Ibi sa — fel. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Kurt Weill — Bertholt Brecht — „Opera za trzy grosze”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — A. Sylwestro. 22.15 „Hrabia Monte Christo” — odc. pow. 22.45 Kwadrans dla „rodziny” Le wis. 23.00 Miniatury poetyckie — „Portrety” K. I. Galczyński. 23.05 Koncert tylko dla melománów.

TELEWIZJA

9.30 „Nie zapomnij — stacja Ługowaja” — film fab. prod. radz. (z Poznania). 10.55 Program dla szkół: Język polski dla klas XI — Leon Kruczkowski „Niemcy” (W). 12.45 Przystosowanie rolnicze (z Łodzi). 14.55 Przystosowanie rolnicze (z Łodzi). 15.30 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Przybliżone rozwiązywanie równań” cz. I (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Przybliżone rozwiązywanie równań” cz. II (z Wrocławia). 16.35 Dziennik (W). 16.45 Wiadomości dnia (L). 17.00 Telewizyjny Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Śpiewnik domowy” — Stanisława Moniuszki (z Łodzi). 20.40 „Nie zapomnij — stacja Ługowaja” — film fab. prod. radz. (z Poznania). 22.00 „Kontakty” (W). 22.30 Dziennik (W). 22.50 Politechnika TV: Matematyka (powt. z Wrocławia). 23.25 Politechnika TV: Matematyka (powt. z Wrocławia).

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci naszego wieloletniego nieodżałowanego Kolegi

MATKI

składają: DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE I MŁODZIEŻ.

Dnia 23 lutego 1969 r. zmarł w wieku lat 68 ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P. Piotr Jerczyński

Pogrzeb odbędzie się 26 lutego br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEC, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci naszego wieloletniego nieodżałowanego Kolegi

Henryka Walczaka

składają: Żonie i najbliższej Rodzinie

Dnia 23 lutego 1969 r. zmarł w wieku lat 68 ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P. Krystyna Józefa Boblewska

Pogrzeb odbędzie się 26 lutego br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEC, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 22 lutego 1969 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana Matka i Babcia, przeżywszy lat 61

S. + P. Olga Ciszewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25. II. br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku

CÓRKA, ZIECOWIE, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 23. II. 1969 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadziuś, przeżywszy lat 73

S. + P. Stanisław Chwastowski

Pogrzeb odbędzie się 25. II. br. o godz. 14 z domu żałoby w Ruścu, o czym zawiadamiamy pograżeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEC, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 22 lutego 1969 roku zmarł w wieku lat 50

S. + P. Bonifacy Post

Pogrzeb odbędzie się 25 lutego br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza w Pabianicach do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiamy

ŻONA, CÓRKA I RODZINA

Dnia 21. II. 1969 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 61

S. + P. Jan Zwoliński

Pogrzeb odbędzie się 25. II. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym zawiadamiamy pograżeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA, ZIEC, WNUCZEK I RODZINA

W dniu 22 lutego 1969 roku zmarła

Irena Janiszewska

b. główny księgowy Szpitala im. dr Sterlinga.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 lutego o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Zarzewie.

DYREKCJA SZPITALA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEŻY

W dniu 21. II. 1969 r. odeszła od nas na wieczną wartę

S. + P. Włodzisława Olbomska

z Nakielskich harcistrzyni jedna z pionerek ruchu harcerskiego w Łodzi w latach 1910-1918, uczestnik prac plebiscytowych na Górnym Śląsku — długoletnia komendantka Chorągwi Łódzkiej, członk. Główny Kwatery Harcerki i Naczelniczka ZHP, były żołnierz AK, uczestnik Powstania Warszawskiego. Całym życiem pełnią służbę Polsce, Harcerskim czuwając zęga Ja

GRONO BYŁYCH INSTRUKTORÓW ZHP

Ul. Sienkiewicza 27

to adres nowego punktu usługowego MHD Art. PD i

UŻYTKU KULTURALNEGO, w którym można:

- Wypożyczyć sprzęt sportowo-turystyczny
- Napelnic długopis
- Naprawić wieczne pióro
- Ostrzyć grafiony
- Zlecić maszynopisanie

PUNKT USŁUGOWY przy ul. Sienkiewicza 27 czynny jest w godz. 10-18.



— Scenę zazdrości? — zdziwiłem się.
— Tak.
— Ależ o kogo może być zazdrośny?
— O pana.
Musiałem mieć bardzo głupią minę, bo wybuchnęła śmiechem.

ROZDZIAŁ IV

Lubię śnieg. Ta biała zasłona utkana z wirujących płatków ma dla mnie coś urzekającego. Wydaje mi się, że za nią kryje się jakiś wspaniały świat z bajki i że wystarczy wyciągnąć rękę... To taki specjalny, zimowy nastrój, który pozostał mi jeszcze z dzieciennych lat. Coś tajemniczego, wspaniałego, jakas zacharowana kraina. Krasnoludki, choinka, Boże Narodzenie...

Tego dnia nie zszedłem na dół. Nie chciało mi się wysilać na inteligentne rozmowy z panią Elżbietą. Siedziałem w swoim pokoiku i patrzyłem na gęsto padający śnieg. „Będa dobre warunki narciarskie” — pomyślałem i o dziwo, zrobiło mi się żal, że nie mogę jutro sobie pojeździć spod regli. Noga naprawde mnie bolała.

Tak się zamyśliłem, że spóźniłem się trochę na obiad. Pośpiesznie zjadłem trynową zupę z ryżem i zabierałem się do pieczenia wołowej, kiedy na salę jadalną wszedł portier. Pochylił się nade mną:
— Ktoś do pana — powiedział tajemniczo. Jakież było moje zdziwienie, gdy w hallu zobaczyłem okazałą postać Henia Narzyckiego.
— Jak się masz. Co za miła niespodzianka! — wykrzyknąłem radośnie.
— Pojedziesz z nami? — spytał.
— Dokąd? Co się stało?
— Po drodze ci wszystko wyjaśnię. Jeżeli chcesz mieć temat do powieści, to kończ szybkobieżnie i siadaj do wozu.

Pośpiesznie przekłamałem wołowinę i nie czekając na herbatę, wybiegłem, narzucając kożuch.
— Włóż jakieś lepsze buty — doradził Narzycki — Będzie trzeba kawałek podejść po śniegu.
Pognałem co sił do domu, zapominając o chorej nodze.
Przed „Halama” stały dwa wozy milicyjne. Kiedy wreszcie usadowiłem się koło Henryka, otarłem spocone czoło i spytałem:
— Co się stało? Morderstwo?

Skinął głową.
— Coś w tym rodzaju. Znalezione trupa jakiegoś młodego faceta w szalasiu na Hali Olczyńskiej.
— Może atak serca?
— Chyba nie. Tak się złożyło, że znalazł go lekarz. Podejrzenia otrucia.
— A może samobójstwo?
— Z tego, co mi zreferowano, nie wygląda na to. Zobaczymy.

Dojechalśmy do Jaszczurówki.
— Wsiadamy — powiedział Narzycki. Zaczęliśmy się wspinać pod górę, brnąc w głębokim śniegu. Nie była to najlepsza kuracja na moją nogę, ale czegoż się nie robi dla zdobycia nowego tematu. Henio sapał i kłął pod nosem:
— Cholerna służba. Człowiek nie jest pewien dnia ani godziny. Tobie to dobrze, psiekrew. Siedź sobie w ciepłym pokoju i stukasz na maszynie, a my...
— Przecież ja także winduję się z wami pod tę górę — zauważyłem.
— Ale nie musisz. A my musimy. To wielka różnica.
Śnieg mokrymi płatkami osiadał nam na twarzach, zaklejał oczy. Wycieczka nie należała do najmiłszych.
Szlismy prawie godzinę. Wreszcie zamajaczyły przed nami szare kształty pasterskich szalasów.
Porucznik z zakopiańskiej komendy wskazywał nam drogę.
— Tędy, towarzyszu majorze, tędy. O, to tamten szalas, tam wyżej. Nasi ludzie już czekają.

— Miejsce do popełnienia zbrodni zupełnie nie — zauważył Henryk. — W zimie nikt tu nie zagląda. Chyba przypadkiem.
— Ten lekarz zeznał, że zjeżdżał na nartach. — powiedział porucznik. — Chciał trochę odpocząć i zajął do szalasu.
— Mam nadzieję, że nie zatarł wszystkich śladów.

— Mówi, że niczego nie ruszał. Obejrzał tylko nieboszczyka i zaraz dał nam znać.
Zatrzymaliśmy się. Henryk wyciągnął z kieszeni chustkę i wytarł mokre od potu czoło.
— Uff, zmachałem się — mruknął.
Na dworze było jeszcze widno, ale w szalasiu panował półmrok. Białe światło latarek wypełniło wnętrze.
Leżał na wznak koło paleniska. Spojrzałem w zastępy w bolesnym skurcu twarzy i poczułem, że fala gorącej krwi uderza mi do głowy. Byłem bardzo rad, że Henryk nie patrzy w tej chwili na mnie. Miał co innego do roboty.
Lekarz przykleknął i pochylił się nad zwłokami. Dłuższą chwilę oglądał je w milczeniu. Wreszcie wstał, spojrzął na Narzyckiego i powiedział:
— Tak: To wygląda na truciznę. Przypuszczalnie arsenik. Sekcja wykaże.
— Czas zgonu? — spytał Henryk.
— Mineło około czterdziestu ośmiu godzin.
— Bierze pan pod uwagę niską temperaturę?
Lekarz był urażony w swojej ambicji zawo dowej.

(13) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łącząca ze wszystkimi działami, Redaktor naczelny 323-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26, Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 305-04, Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 336-18, 369-49, 270-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upow. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.